

Jan Majewski, Swoje miejsce

znowu ciemno tak choć nie chce
już nie słucham ich i wiem że
to co w środku znam
tylko ja i nikt tak dobrze

w drobne części wszystko we mnie
roztrzaskane znów i brednie
prosto w oczy mi
serwuje los to nic

wiem znajdę swoje miejsce
i choć nie zawsze będzie
jak w historiach
z wymyślonych żyć
co nie ma ich

znowu jestem w błędzie
na oślepek szukam
wiem że nie ma nikogo
kto by nie był w nim
kto nie był w nim

pytasz czy zostanę dłużej
nie chce i wiem już nie muszę
udawać gdy
niewygodnie mi
tak czuję

gdy najłepsze scenariusze
też zawodzą
pora uciec
od chowania się
przecież ciągle jestem tu

nim znajdę swoje miejsce
i choć nie zawsze będzie
jak w historiach
z wymyślonych żyć
co nie ma ich

choć znowu jestem w błędzie
na oślepek szukam
wiem że nie ma nikogo
kto by nie był w nim
kto nie był w nim

wiem znajdę swoje miejsce
i choć nie zawsze będzie
jak w historiach z wymyślonych żyć
co nie ma ich

choć znowu jestem w błędzie
na oślepek szukam
wiem że nie ma nikogo
kto by nie był w nim
kto nie był w nim